

250
zł

o tyle wzrosną płace
zasadnicze w Nexteer
Automotive Poland
w Tychach i w Gliwicach

Tygodnik

Nr 14/2019 11-16.04.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawne:

L4

7 Zwolnienie lekarskie
dla pracownika
na umowie-zlecenie



Foto: TSD

5



Foto: TSD



Foto: TSD



Foto: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

3 Członkowie oświatowej „S” w naszym regionie przystąpili do strajku.

4 Referendum strajkowe w szpitalu w Rybniku. Związek walczy o podwyżki płac.

6 WFOŚiGW zaprezentował listę najważniejszych zadań na 2020 rok.

Komentarz:

Naszym obowiązkiem jest udzielenie pracownikom wszelkiego wsparcia



Dominik Kolorz
przewodniczący
śląsko-dąbrowskiej
Solidarności

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność zrzesza pracowników wszystkich grup zawodowych. Gdy jedna z tych grup decyduje się na rozpoczęcie strajku, to właśnie ona w danym momencie staje się dla Solidarności najważniejsza i obowiązkiem całego związku jest tę grupę zawodową wspierać.

Dzisiaj akcję strajkową prowadzą nauczyciele. Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w strajkach w szkołach i przedszkolach uczestniczy zdecydowana większość członków Solidarności. W niektórych placówkach oświatowych, gdzie Solidarność jest najsilniejszym związkiem zawodowym, to właśnie „S”, a nie ZNP ten strajk prowadzi. Dla śląsko-dąbrowskiej Solidarności jest oczywiste, że naszym obowiązkiem jest tych ludzi wesprzeć. Decyzja o przyłączeniu się do strajku była suwerennym wyborem każdej organizacji związkowej działającej w danej szkole. Decyzja ta została poprzedzona referendum strajkowym, w którym wypowiedzieli się bezpośrednio pracownicy, w tym również członkowie naszego związku. Jeszcze raz podkreślę, w takiej sytuacji obowiązkiem Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność jest udzielenie pra-

ownikom wszelkiego możliwego wsparcia i pomocy. W ten sposób działaliśmy zawsze i będziemy działać nadal. Bez względu na



W strajku biorą udział zwykli nauczyciele, zwykli pracownicy oświaty. Dla nich to nie jest strajk o politykę, o sympatię do tej, czy innej partii. To jest protest pracowniczy o wyższe wynagrodzenia i godne życie.

to, czy chodzi o nauczycieli, górników czy pielęgniarki. W strajku biorą udział zwykli nauczyciele, zwykli pracownicy oświaty. Dla

nich to nie jest strajk o politykę, o sympatię do tej, czy innej partii. To jest protest pracowniczy o wyższe wynagrodzenia i godne życie. Nauczyciele, członkowie Solidarności dzisiaj strajkują, bo porozumienie podpisane 7 kwietnia nie spełnia ich oczekiwań, rozmija się z ich postulatami. O ile zawiera ono dobre rozwiązania w kwestiach mających drugorzędne znaczenie, to najważniejszy postulat dotyczący podwyżek płac nie został w tym porozumieniu zrealizowany.

Podpisanie tego porozumienia, wbrew członkom związku, wbrew ludziom, których się reprezentuje, jest niedopuszczalne. Podobnie jak wypowiedzi przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność Ryszarda Proksy, wedle których członkowie Solidarności, którzy biorą udział w strajku i używają emblematów naszego związku mieliby być za to karani.

Dzisiaj trzeba powiedzieć wprost. Wszelkie wyższe struktury związku zostały powołane, aby służyć szeregowym członkom Solidarności w zakładach pracy. To przewodniczący Proksa jest dla strajkujących dzisiaj nauczycieli, a nie oni dla niego.

not.ŁK

Liczba tygodnia:



10 kwietnia 2010 roku pod Smoleńskiem doszło do katastrofy rządowego samolotu Tu-154 z polską delegacją udającą się na obchody 70-rocznicy zbrodni katyńskiej.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, wicemarszałkowie Sejmu, Senatu, parlamentarzyści, dowódcy sił zbrojnych, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych.

Uwaga!

Drodzy Czytelnicy, informujemy, że następny numer tygodnika ukaze się w środę 17 kwietnia.

Redakcja TŚD

Kalejdoskop:

Demografia uderza w nauczycieli

We Włoszech od 2015 roku liczba uczniów szkół wszystkich szczebli spadła o blisko 190 tysięcy. Według prognoz w ciągu najbliższych 5 lat liczba uczniów w tym kraju zmniejszy się o 370 tysięcy – podał portal tvp.info, powołując się na informacje włoskiego dziennika „La Stampa”. To efekt kryzysu demograficznego na Półwyspie Apenińskim. Szacuje się, że od początku przyszłego roku szkolnego w szkołach pozostanie 70 tys. wolnych miejsc, co może doprowadzić do drastycznej redukcji etatów nauczycielskich. Centrale związkowe domagają się od włoskiego rządu gwarancji zatrudnienia i zachowania dotychczasowego poziomu finansowania oświaty.

Według danych Eurostatu we Włoszech i w Hiszpanii jest najniższy wskaźnik dzietności w całej UE. W obu tych krajach wynosi on 1,34 urodzeń na kobietę. Niewiele lepiej jest w Portugalii i Grecji. W Polsce ten wskaźnik wynosi 1,39. W najlepszej pod tym względem Francji wskaźnik dzietności osiągnął 1,92. Jednak, aby zagwarantować zastępowalność pokoleń, wskaźnik ten w krajach rozwiniętych powinien przekraczać 2,1.

Protest policjantów w Hiszpanii

Kilkanaście tysięcy policjantów i żandarmów z całej Hiszpanii manifestowało na ulicach Madrytu. Protestujący domagali się podwyżek, które ujednoliciłyby poziom płac w stosunku do regionalnych formacji policyjnych – czytamy na portalu rmf24.pl. W marcu zeszłego roku hiszpański resort spraw wewnętrznych zawarł ze związkami policyjnymi umowę, w której zobowiązał się do stopniowego podnoszenia wynagrodzeń funkcjonariuszy krajowej policji i żandarmerii do poziomu płac regionalnych formacji policji. Jak poinformował Natan Espinosa, szef policyjnego związku zawodowego Jusapol, to już trzecie od 1992 roku porozumienie z rządem, które nie weszło w życie, dlatego będą protesty w całym kraju.

Espinosa podkreślił, że różnica w zarobkach żandarmów i policjantów krajowych wobec funkcjonariuszy regionalnych wynosi 935 euro. Policjantów w proteście wspierali reprezentanci władz trzech największych partii centroprawicowych, które liczą na sformowanie większościowego rządu po wyborach parlamentarnych, zaplanowanych 28 kwietnia.

Płaca minimalna w górę o 67 proc.

Prezzydent Egiptu Abd al-Fattah as-Sisi ogłosił 30 marca decyzję o podniesieniu płacy minimalnej o 67 proc. – podał portal dziennika Rzeczpospolita, powołując na doniesienia Associated Press. Oznacza to wzrost z 1200 funtów egipskich (ok. 280 zł) do 2 tys. funtów egipskich (ok. 470 zł). Przypomnijmy, że w Polsce płaca minimalna wynosi 2250 zł brutto, czyli 1634 netto.

W transmitowanym przez telewizję przemówieniu prezydent as-Sisi podkreślił, że zmiany dotyczące płacy minimalnej będą dotyczyć wszystkich pracowników w Egipcie.

Zdaniem komentatorów decyzja o wzroście płacy minimalnej jest związana spodziewanym wkrótce referendum w sprawie zmian w konstytucji, które mają pozwolić obecnemu prezydentowi rządzić przez kolejne 15 lat. Parlament Egiptu, w którym w większości zasiadają zwolennicy prezydenta już zaaprobował te zmiany. Do ogólnokrajowego referendum, w którym zmiany te mają być przyjęte przez Egipcjan, ma dojść w najbliższych tygodniach. Podwyżka płacy minimalnej ma wejść w życie w lipcu.

Oprac. NY

Nauczyciele nie akceptują takiego porozumienia



Foto: TSD

9 kwietnia Regionalna Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Katowicach przyjęła stanowisko, w którym domaga się ustąpienia Ryszarda Proksy z funkcji szefa krajowych struktur oświatowej Solidarności oraz wznowienia rozmów z rządem.

Rada Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Katowicach nie akceptuje treści porozumienia zawartego 7 kwietnia 2019 roku – czytamy w stanowisku władz regionalnych struktur oświatowych NSZZ Solidarność przyjętym podczas nadzwyczajnego posiedzenia, które odbyło się 9 kwietnia.

Jak podkreślił Lesław Ordon, przewodniczący RSOiW NSZZ Solidarność w Katowicach, zdecydowana większość członków oświatowej Solidarności zrzeszonych w Regionie Śląsko-Dąbrowskim bierze udział w strajku rozpoczętym 8 kwietnia. – Oczywiście szanujemy zdanie tych

osób, które uważają, że to porozumienie jest wystarczające, ale my jesteśmy związkiem demokratycznym i wola większości jest dla nas mandatem do działania – powiedział Ordon.

W przyjętym stanowisku członkowie Rady RSOiW NSZZ Solidarność zaznaczyli, że jeśli Ryszard Proksa nie złoży rezygnacji z zajmowanego stanowiska, Rada będzie wnioskować o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność, czyli organu, który może odwołać przewodniczącego. – Nasi członkowie stracili zaufanie do przewodniczącego Proksy – powiedział przewodniczący regionalnych struktur oświatowej Solidarności.

W niedzielę 7 kwietnia późnym wieczorem władze Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność z Ryszardem Proksą na czele podpisały porozumienie ze stroną rządową. W ocenie sygnatariuszy tego dokumentu jego zapisy spełniły najważniejsze postulaty oświatowej Solidarności.

Bezterminowy strajk w szkołach i przedszkolach rozpoczął się w poniedziałek 8 kwietnia. Według danych Ministerstwa Edukacji Narodowej w akcji strajkowej uczestniczy 48,5 proc. placówek oświatowych. Z kolei z wyliczeń związków zawodowych wynika, że strajkuje niemal 75 proc. szkół i przedszkoli.

Łukasz Karczmarzyk

W innych regionach związku też żądają dymisji

Natychmiastowej rezygnacji Ryszarda Proksy ze stanowiska przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność zażądały również oświatowe struktury związku z innych części kraju, m.in. z Regionów Gdańskiego, Dolny Śląsk i Wielkopolska.

– W związku z utratą zaufania i poczuciem upolitycznienia przez przewodniczącego Proksę działań sekcji, chaosem informacyjnym dotyczącym postulatów, błędami w prowadzeniu negocjacji z rządem, członkowie rady domagają się od przewodniczącego natychmiastowej dymisji – czytamy w uchwale Rady Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Gdańsku

przyjętym 9 kwietnia. Przedstawiciele gdańskich struktur oświatowej Solidarności przyjęli również stanowisko o poparciu akcji strajkowych prowadzonych przez organizacje NSZZ „S”.

Również 9 kwietnia stanowisko wywołujące szefa KSOiW NSZZ „S” do rezygnacji z piastowanego stanowiska przyjęła Rada Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność Dolny Śląsk. Podpisanie przez Ryszarda Proksę porozumienia ze stroną rządową 7 kwietnia związkowcy z Dolnego Śląska nazwali jaskrawym zlekceważeniem postulatów Solidarności oraz kompromitacją związku w środowisku oświatowym. – Nie wyobrażamy sobie dalszej przynależności do

Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania bez przywrócenia jej wiarygodności. Brak zaufania do Przewodniczącego paraliżuje skuteczną działalność Solidarności wśród pracowników oświaty – napisano w stanowisku.

O utracie zaufania do Ryszarda Proksy w przyjętym stanowisku napisała też Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania Regionu Wielkopolska. Związkowcy podkreślili, że zapisy porozumienia podpisanego kilka godzin przed rozpoczęciem strajku oraz wypowiedzi w mediach przewodniczącego KSOiW są powszechnie nieakceptowane przez członków Solidarności.

Krótko:**Podwyżki w Nexteer Automotive Poland**

Nawet o ponad 600 zł brutto wzrosną w tym roku miesięczne wynagrodzenia w spółce Nexteer Automotive Poland. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane w firmie 28 marca. Podczas rozmów z pracodawcą pozostałe zakładowe organizacje związkowe poparły postulaty zgłoszone przez Solidarność.

Płace zasadnicze większości pracowników wzrosną o ok. 250 zł miesięcznie, dzięki temu, że stawka godzinowa urośnie o 1,5 zł. Podwyżki obejmą osoby, które pracują w spółce dłużej niż 3 lata. Zgodnie z porozumieniem istotnym składnikiem wynagrodzenia w Nexteer ma być dodatek stażowo-frekwencyjny. Dla pracownika z co najmniej rocznym stażem wyniesie on 80 zł miesięcznie, ale za każdy kolejny rok pracy w spółce ten dodatek będzie rósł o 20 zł. To oznacza, że w przypadku pracownika z 20-letnim stażem ten dodatek wyniesie 460 zł miesięcznie.

Ponadto związkowcy uzgodnili z pracodawcą, że minimalne stawki godzinowe zostaną podniesione z 16 zł do 17 zł brutto. Podwyżki w tej wysokości, czyli ok. 160 zł miesięcznie otrzymają pracownicy, którzy pracują w spółce krócej niż trzy lata. – Dążyliśmy do tego, żeby wzrost płac był uzależniony od stażu pracy w spółce. Chcemy, żeby pracownicy czuli się związani z zakładem – mówi Grzegorz Zmuda, przewodniczący Solidarności w Nexteer Automotive Poland.

Płace zasadnicze w spółce wzrosły od marca, natomiast dodatek stażowo-frekwencyjny wprowadzony zostanie 1 czerwca. Te rozwiązania obejmują pracowników produkcyjnych i zatrudnionych pośrednio przy produkcji, czyli ok. 1300 osób. Wynagrodzenia pracowników biurowych wzrosną od 1 czerwca o 4 proc.

Nexteer Automotive Poland produkuje układy kierownicze. W zakładach w Tychach i w Gliwicach zatrudnia ok. 1500 pracowników.

Podwyżki w Zamecie

Od 1 kwietnia wynagrodzenia w spółce Zamet Budowa Maszyn w Tarnowskich Górach wzrosły średnio o 218 zł brutto. Taki wzrost płac wynegocjowała zakładowa Solidarność. – Rozmowy z pracodawcą były bardzo trudne i długie, ale jesteśmy zadowoleni z podpisanego porozumienia. Pracownicy dostali większe podwyżki niż w poprzednich latach – podkreśla Andrzej Bałchan, szef związku w firmie.

Jeden z zapisów porozumienia zawartego pomiędzy pracodawcą a zakładową „S” dotyczy wypłaty nagrody jubileuszowej. Dzięki staraniom związku, nagroda ta będzie naliczana wszystkim pracownikom według jednakowych zasad. Wcześniej podstawą do obliczenia „jubilat” stanowiło średnie wynagrodzenie w zakładzie w poprzednim kwartale. – To było niesprawiedliwe, ponieważ pracownicy, którzy w jednym roku nabyli uprawnienia do takiej nagrody, otrzymywali ją w różnej wysokości – wyjaśnia Andrzej Bałchan.

Zamet Budowa Maszyn zatrudnia 280 pracowników. Solidarność zrzesza blisko 50 proc. załogi.

Aga

Referendum strajkowe w rybnickim szpitalu



Foto: TSD

Od 9 kwietnia w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku trwa referendum strajkowe. Związki zawodowe, w tym Solidarność, walczą o podwyższenie wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników o 800 zł brutto.

Jak informuje Piotr Rajman, przewodniczący Solidarności w szpitalu, w ciągu pierwszych dwóch dni w referendum wzięło udział ponad 500 osób, czyli już ok. 40 proc. załogi. – Zainteresowanie głosowaniem jest duże. Pracownicy są coraz bardziej wkurzeni brakiem postępu w negocjacjach. Pani dyrektor przedstawiła szczegółową listę płac w szpitalu, czym tylko poirytowała ludzi przypominając im jak marnie zarabiają – mówi Rajman.

Referendum potrwa do 18 kwietnia. W dni powszednie pracownicy mogą głosować od godz. 7.00 do 15.30. W sobotę urna do głosowania będzie wystawiona od godz. 9.00 do godz. 13.00. – Pracownicy pracują na różne zmiany. Są takie osoby, które w naszym szpitalu mają tylko część etatu i nie przychodzą tu do pracy

codziennie. Chcieliśmy umożliwić każdemu wypowiedzenie się w sprawie ewentualnego strajku w przypadku niespełnienia naszych postulatów – mówi przewodniczący „S” w szpitalu.

Spór zbiorowy w rybnickim szpitalu trwa od maja zeszłego roku. Biorą w nim udział wszystkie organizacje związkowe działające w szpitalu z wyjątkiem Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Mimo to członkowie tej organizacji również biorą udział w głosowaniu.

W październiku zeszłego roku strona związkowa podpisała z pracodawcą porozumienie płacowe, które gwarantowało spełnienie części postulatów. Do kompromisu doszło dzięki determinacji pracowników, którzy 18 października rozpoczęli akcję strajkową. Problemami placówki zajęła się także

Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Katowicach. W wyniku tych działań 24 października udało się podpisać porozumienie gwarantujące podwyżkę płac zasadniczych o 400 zł brutto. Związek postanowił zakończyć strajk i zawiesić spór zbiorowy do 28 lutego. Jednak postulat Solidarności w sporze to podwyżki płac o 1200 zł brutto i teraz związkowcy walczą o pozostałe 800 zł.

Jak zaznacza przewodniczący „S”, przed podpisaniem porozumienia w październiku zeszłego roku, w szpitalu nie było zbiorowych podwyżek przez 10 lat. W tym czasie płaca minimalna wzrosła o blisko 90 proc.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku na umowach o pracę zatrudnionych jest ok. 1300 osób.

Agnieszka Konieczny

Z Solidarnością przelewki nie ma



– To nie jest protest „przeciwko” czy „za” żadną partią, ale niech władza, obojętnie kto ją sprawuje, widzi, że z Solidarnością przelewki nie ma – podkreślał Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności podczas manifestacji 4 kwietnia w Katowicach. Przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim demonstrowało ponad 3 tys. osób.

Solidarność jest związkiem zawodowym, który zrzesza wszystkie grupy zawodowe. Dzisiaj upominamy się o godne życie pracowników sfery budżetowej, o nauczycieli, pracowników sądownictwa, o przyszłość górnictwa, hutnictwa. My nigdy nie negocjujemy w ten sposób, żeby jeden zyskiwał kosztem drugiego, a niestety dzisiaj tak robi rząd – mówił szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Podkreślał, że od dłuższego czasu dialog między rządem, a związkami zawodowymi nie istnieje, a podwyżki wynagrodzeń, dostają tylko te grupy zawodowe, które wychodzą na ulice.

Dominik Kolorz zaznaczał, że oprócz podwyżek w sferze budżetowej, na Śląsku kluczowe znaczenie mają postulaty Solidarności dotyczące systemu wsparcia dla przemysłu energochłonnego oraz renegotjacji unijnej polityki klimatyczno-energetycznej. Wskazywał, że o ile tzw. pierwszy i drugi pakiet klimatyczny zostały podpisane przez koalicję rządzącą PO-PSL, to kolejny szkodliwy dla polskiej gospodarki element polityki klimatycz-

nej UE, czyli reforma systemu handlu emisjami dwutlenku węgla EU-ETS, została przyjęta już w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności odniósł się również do postulatu dotyczącego przyjęcia systemowych rozwiązań dotyczących wzrostu cen energii. Podkreślił, że rządzącym udało się zablokować ceny energii tylko w 2019 roku, ale jest bardzo prawdopodobne, że już w przyszłym roku rachunki za prąd mogą wzrosnąć w optymistycznym wariantcie o 20-30 proc. – Jeśli nawet wywalczymy podwyżki płac, a jestem przekonany, że tak się stanie, to zostaną one „zjedzone” przez drożącą energię – mówił Kolorz.

Bogusław Hutek, szef górniczej Solidarności zwracał uwagę na trudną sytuacją górnictwa. Zaznaczył, że obecna ekipa rządząca po objęciu władzy dużo zrobiła, aby branża wyszła na prostą, ale potem osiadła na laurach. Skrytykował postawę rządu w kluczowych dla przyszłości sektora wydobywczego obszarach, takich jak unijna polityka klimatyczna, import węgla, czy braku reali-

zacji zapisów rządowego Programu dla Śląska dotyczących nowoczesnych technologii w górnictwie i energetyce opartej na węglu. Powtórzył postulat obniżenia obciążeń publiczno-prawnych górnictwa, które są znacznie wyższe, niż w przypadku innych branż. Zaznaczył, że to m.in. skala i wysokość podatków nakładanych na kopalnie węgla kamiennego powoduje, iż polski węgiel staje się niekonkurencyjny.

W manifestacji przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich branż zrzeszonych w śląsko-dąbrowskiej Solidarności, a także członkowie związku z Regionu Podbeskidzie i Regionu Częstochowskiego NSZZ Solidarność. Decyzją krajowego sztabu protestacyjno-strajkowego NSZZ Solidarność demonstracje zostały zorganizowane 4 kwietnia w miastach wojewódzkich w całym kraju. Decyzję o kolejnych działaniach związku sztab protestacyjno-strajkowy podejmie 10 kwietnia.

**Łukasz Karczmarzyk,
Grzegorz Podzorny**

Priorytety Funduszu na 2020 rok



Foto: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

Ograniczanie niskiej emisji, gospodarka odpadami i edukacja ekologiczna – to priorytety Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na 2020 rok. Lista najważniejszych zadań została zaprezentowana 28 marca w Sali Sejmu Śląskiego.

Wśród najważniejszych zadań WFOŚiGW, podobnie jak w poprzednich latach, znalazły się także przedsięwzięcia związane z ochroną wód, różnorodności biologicznej oraz profilaktyką zdrowotną.

Podczas konferencji podkreślono, że jednym z priorytetów będzie walka z niską emisją. W 2020 roku kontynuowany będzie program „Czyste powietrze” w ramach, którego można się starać o dofinansowanie m.in. do termomodernizacji domów jednorodzinnych i wymiany przestarzałego pieca np. na nowoczesny kocioł węglowy. Na liście najważniejszych zadań znalazły się także przedsięwzięcia związane z usuwaniem azbestu z budynków i utylizacją odpadów zawierających azbest oraz budową i modernizacją obiektów przeciwpożarowych. Środki z Funduszu przeznaczone zostaną również m.in. na likwidację składowisk odpadów komunalnych, stwarzających zagrożenie dla środowiska, znajdujących się na terenach należących do Skarbu Państwa lub samorządów.

Spotkanie w Sali Sejmu Śląskiego miało charakter konsultacyjny. Wzięli w nim udział przedstawiciele wojewódzkich władz państwowych i władz samorządowych oraz przedstawiciele instytucji, do których kierowane jest dofinansowanie z Funduszu. Byli to reprezentanci m.in. samorządów, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, organizacji pozarządowych, a także przedsiębiorcy. – Takie spotkania są bardzo ważne, ponieważ umożliwiają przepływ informacji między Funduszem i beneficjentami. Bez tych konsultacji nie możemy zatwierdzić listy zadań priory-

tetowych na kolejny rok – wyjaśnia Ewa Cofała, kierownik Zespołu Ochrony Przyrody, Edukacji Ekologicznej i Profilaktyki Zdrowotnej WFOŚiGW w Katowicach.

Podczas spotkania przedstawiciele firm i instytucji, które w 2020 roku zamierzają się starać o dofinansowanie z WFOŚiGW mogli skonsultować swoje plany z przedstawicielami Funduszu. Uczestnicy spotkania mogli także zgłaszać propozycje inwestycji, które mogłyby zostać objęte wsparciem finansowym w ramach zadań realizowanych przez Fundusz.

Agnieszka Konieczny

Dofinansowanie do termomodernizacji budynków wielorodzinnych

Wtym roku na kompleksową termomodernizację budynków wielorodzinnych przeznaczonych zostanie ok. 100 mln zł z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach jest instytucją wdrażającą ten program w naszym regionie.

Kompleksowa termomodernizacja budynków wielorodzinnych to jeden z najskuteczniejszych sposobów

na walkę z niską emisją. Wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe mogą się starać o wsparcie m.in. na ocieplenie ścian, stropów i dachów budynków oraz wymianę drzwi wejściowych. Dofinansowanie obejmuje również przyłączenie bloków do sieci ciepłowniczych. Jeżeli tego typu inwestycje zostaną przeprowadzone równocześnie pozwalają na zaoszczędzenie nawet przeszło 50 proc. energii cieplnej potrzebnej do ogrzania budynku. Jednak ich koszt

zazwyczaj przekracza możliwości wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych. Ocieplenie trzypiętrowego, liczącego trzy klatki bloku może kosztować nawet ponad 1,2 mln zł.

Wnioski o dofinansowanie termomodernizacji budynków wielorodzinnych są przyjmowane od 29 marca w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach. Na ten cel można uzyskać niskooprocentowaną pożyczkę na pokrycie nawet 85 proc. kosztów inwestycji.

Aga



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

ZWOLNIENIE LEKARSKIE

– dla pracownika
zatrudnionego na podstawie
umowy-zlecenia

Martyna Koizar CDO24

W przeciwieństwie do umowy o pracę, umowa zlecenie jest regulowana przez Kodeks cywilny tj. art. 734–751 k.c. Przedmiotem umowy zlecenia jest wykonanie określonej czynności prawnej przez zleceniobiorcę na rzecz zleceniodawcy. Zasadą jest, że zlecenie powinno być wykonane osobiście przez zleceniobiorcę, jednakże przepisy przewidują możliwość powierzenia wykonania czynności innej osobie. Pracownik zatrudniony na podstawie umowy zlecenie nie korzysta z dużej ilości przywilejów jak w przypadku zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Umowa zlecenie nie jest wliczana do stażu pracy, a zleceniobiorcy nie przysługuje urlop. Znaczna różnica w zakresie posiadanych uprawnień pojawia się w przypadku przebywania na zwolnieniu lekarskim. Zwolnienie lekarskie wystawiane jest w celu usprawiedliwienia nieobecności pracownika objętego ubezpieczeniem chorobowym w pracy. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy zlecenia objęci są obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, zdrowotnym i dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym. Oznacza to, że zleceniobiorca sam decyduje o tym, czy chce podlegać ubezpieczeniu chorobowemu, czy nie. Wyjątkiem są studenci i uczniowie w wieku do 26 lat, którzy nie mogą przystąpić do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Przystąpienie do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego następuje na wniosek pracownika. Zleceniobiorca składa pisemny wniosek do zleceniodawcy, który następnie rejestruje pracownika w ZUS. Od tej pory pracownik objęty jest ubezpieczeniem chorobowym, co pozwoli mu skorzystać z dobrodziejstw, jakie niesie za sobą płatne zwolnienie lekarskie. Zasiłek dla zleceniobiorcy przysługuje już od pierwszego dnia choroby, gdyż zleceniobiorca nie otrzymuje za ten czas wynagrodzenia. Podkreślić należy, że osoby zatrudnione na podstawie umowy zlecenia prawo do zasiłku nabywają po upływie tzw.

okresu wyczekiwania, który dla zleceniobiorców wynosi 90 dni. Wysokość składki chorobowej to 2,45 proc. podstawy wymiaru, tzn. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Natomiast wysokość zasiłku chorobowego zleceniobiorcy określa się na podstawie miesięcznego przychodu za pełne miesiące kalendarzowe. Wysokość zasiłku chorobowego zależy od tego, ile zarabia ubezpieczony. To 80 proc. podstawy wymiaru zasiłku, natomiast za okres pobytu w szpitalu w wysokości 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Miesięczny zasiłek w wysokości 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku przysługuje, jeżeli niezdolność do pracy m.in. przypada w okresie ciąży.

W warunkach obecnego rynku pracy dość często zdarza się, że pracownik posiada więcej niż jedno źródło utrzymania. Może to być nawet kilka umów zleceń lub umowa o pracę i dodatkowa umowa zlecenie. W przypadku, gdy pracownik jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenia następuje zbieg tytułów ubezpieczeń. Zasady opłacania składek od umowy zlecenia zależą od tego, z kim jest zawierana. Jeśli z własnym pracodawcą, to od takiej umowy trzeba opłacać wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) i zdrowotne. Takiego zleceniobiorcę przepisy ubezpieczeniowe uznają za pracownika. Przy łączeniu umowy o pracę z pracą na podstawie umowy zlecenie u osoby innej niż pracodawca niedopuszczalna jest sytuacja, w której jednemu pracodawcy pracownik przedstawia zwolnienie lekarskie, natomiast pracuje u drugiego płatnika w czasie orzeczonej niezdolności. W tym okresie nie może tego robić u żadnego z nich, a nadto powinien przedstawić zwolnienie lekarskie w każdym zakładzie pracy.

Na koniec przypomnieć należy, że każda praca zarobkowa wykonywana w czasie zwolnienia lekarskiego na podstawie różnych stosunków prawnych (umowa o pracę, umowa zlecenia, umowa o dzieło) powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia. ■

Ważne wskazówki:

➔ **2.250 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **14,70 zł**

Minimalna stawka godzinowa za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **5.071,25 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w IV kwartale 2018 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyną (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **825 zł**

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.320 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2019 roku)

Ogłoszenie:

Bilety do Energylandii dla członków Solidarności

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ Solidarność w Katowicach rozpoczyna
zapisy na bilety do Energylandii.

- Bilet normalny – 99 zł
- Bilet ulgowy do 12. roku życia – 54 zł

Zapisy przyjmowane są w **Sekretariacie
Ogólnym, pok. 110**, tel. **32 253 78 00**,
e-mail: **sekrzr@solidarnosckatowice.pl**.

Zapisy trwają do 15.04, odbiór 17.04
(wyłącznie gotówka).

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice
☎ 32 353-84-25
www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak; **REKLAMA:** Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-13, kom. 693 410 836; **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; **LAYOUT:** Michał Dutka, www.michaldutka.com; **NUMER ZAMKNIĘTO:** 10.04.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom**, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

Dlaczego Adam i Ewa mieszkali w raju i tworzyli idealną parę?

- On nie musiał wystuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za mąż.
- Ona nie musiała wystuchiwać jak gotowała jego matka.

★★★

Prawdziwego mężczyźnę wymyśliły kobiety, żeby straszyc nim swoich mężów.

★★★

Żona do męża:

- Gdzie byłeś?
- Z dziećkami w zoo.
- Widzieliście coś fajnego?
- Tak, lwa. Podszedł do kraty i zrobił głośno „pfffff!”
- Co ty bredzisz? Lwy robią „roooooaar”.
- Ale ten podszedł tyłem.

★★★

Facet próbuje wyrzucić teściową przez balkon. Pod balkonem przechodzi sąsiad i krzyczy:

- Panie, zabijesz pan człowieka!
- To się pan odsuń!

★★★

Jaś pyta dziadka:

- Dziadku, czy leciałeś już samolotem?
- Tak.
- A bałeś się?
- Tylko za pierwszym razem.
- A później?
- Później już nie latałem.

★★★

Czym różni się uczeń dobry od złego? Złego leją rodzice, dobrego – koledzy.

Więści powiatowe i ponadpowiatowe:

W tym tygodniu zaczniemy od ogłoszonych przez samego złowrogięgo Kaczafiego programów krowa+ i świnia+. W internetach śmiechom nie było końca, a tak naprawdę chodzi o obietnice załatwienia rolnikom dodatkowej kasy z Unii. Nie o treść tu jednak chodzi, a o termin, w którym owa obietnica padła, czyli przeddzień strajku belfrów. Trzeba przyznać, że Naczelnikowi trochę zabrakło czujności. Krowom te pińset złotych raczej koło ogona lata, a nawet gdyby było inaczej, to parzystokopytne i tak nie mają praw wyborczych. Innymi słowy, Naczelnik chciał dolożyć krowom, a zamiast tego sam sobie podłożył świnie.

S koro już mowa o strajku belfrów, to wielu zarzuca minister od oświaty Annie Zalewskiej, że została „schowana” przez partię i nabrała wody w usta. Na szczęście, jak to określają tabloidy, pani minister przerwała milczenie, choć chyba nie do końca umyślnie. Otóż przed rozpoczęciem posiedzenia Rady Ministrów szefowa resortu edukacji gawędziła sobie z minister Elżbietą Rafalską o tym, że – jak wynika z kontekstu – ochrona każe im pokazywać zawartość torebek. Panie nie zdawały sobie sprawy, że



obserwuje je czujne oko kamery. W pewnym momencie minister Rafalska pokazała koleżance z rządowych ław wewnątrz swojej torebki i skarżąc się na przesadną skrupulatność ochroniarzy stwierdziła: „Sama nie wiem, co miałabym tam wnieść”. Na co minister Zalewska odpowiedziała słowami godnymi pedagoga, ministra i kandydatki do Parlamentu Europejskiego: „No i ch...a wypatrył”.

N a koniec o pośle Sylwestrze Chruszczu, który dostał się do Sejmu z listy od Kukiza, potem przeszedł do koła Wolni i Solidarni, a kilka dni temu z

dumą ogłosił, że został przyjęty w szeregi klubu PiS. Na pierwszy rzut oka tempo, w jakim poseł Chruszcz zmienia polityczne barwy, może szokować, ale gdy spojrzysz na jego polityczną przeszłość, okazuje się, że to u niego normalka. Otóż sympatyczny pan Sylwek, choć nie ma jeszcze pięćdziesiątki na karku, zdołał obkroczyć już 15 partii i ugrupowań politycznych. Wspólnym wysiłkiem obliczyliśmy, że jeśli facet będzie konsekwentny, powinien zmienić partię za jakieś 19 miesięcy, więc na miejscu polityków PiS nie przyzwyczajalibyśmy się do nowego kolegi.

Gospodzki&Podróżny

Reklama

2019 TOUR

CHRIS NORMAN

ORYGINALNY WOKALISTA ZESPOŁU SMOKIE

26.04 KATOWICE (SPODEK) **28.04 GDAŃSK/SOPOT (ERGO ARENA)**

WEJDŹ na eBilet.pl, WPISZ SWÓJ SPECJALNY KOD "SOLIDARNOŚĆ" I WYKORZYSTAJ SWÓJ KOD RABATOWY 50% NA ZAKUP BILETU.

ORGANIZATOR: topkoncert

PKM SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218